Ner 21.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 18 *Lutego v. s.* 1831 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Doniesienia Dworu.

Z okoliczności zgonu Landgrafini Luizy Hessen-Kasselskiey, ciotki N. K. J. Duńskiego, 5 (17) t. m., Dwór Nayiaśnieyszy przywdział żałobę na 6 dni, ze zwyczaynym podziałem, na wielką i małą.

— W niedzielę, d. 8 lutego, Hrabia *Béarn*, kapitan głównego sztabu, trzeci sekretarz poselstwa francuzkiego, i P. *Cazener*, adjutant artylleryi, należący do tegoż poselstwa, mieli honor bydź przedstawianymi Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości po mszy. (*J.d.S.P.*)

Sankt-Petersburg dnia 10 lutego.

Wódz naczelny Armii Działającey, Jenerał Marszałek-Polny, Hrabia *Dybicz-Zabałkański*, donosi Cesarzowi Jegomości, pod dniem 1 lutego, o dalszych swych przedsięwzięciach, przeciwko buntownikom Królewstwa Polskiego. Naypoddannieyszy iego raport umieszcza się tu dla powszechney wiadomości.

„Z naypoddannieyszego rapportu mojego, pod 27 stycznia, Waszey Cesarskiey Mości wiadome są szczegóły przeyścia powierzoney mi Armii do Królewstwa Polskiego. Teraz mam szczęście donosić o dalszych iey działaniach. Otrzymawszy wiadomość, że woyska buntowników rozłożone są dwoma oddziałami, pierwszy pod *Ostrołęką*, *Pułtuskiem* i *Rożanami*, a drugi, głównieyszy, około *Mińska*, *Kałuszyna* i *Władysławowa*, umyśliłem ruszyć ze wszystkiemi siłami ku *Bugowi*, w kierunku do *Wyszkowa*, ażeby, rzekę tę przeszedłszy, rozdzielić Armią buntowników na dwie części, i zostawiwszy oddział Jenerał-Maiora *Mandersztern*a w *Łomży*, dla uważania lewego iego skrzydła, ze wszystkiemi dalszemi siłami starać się odciąć buntownikom odwrót prawego ich skrzydła ku *Warszawie*. W przeciągu dniówki (rasttagu), którą miała Armiia, tak dla koniecznego odpoczynku woysk, iako i dla opatrzenia ich nowemi zapasami żywności, niespodzianie nastąpił wiatr południowo-zachodni, który sprawił taką przemianę w temperaturze, że po mrozach 20stu stopni, d. 29 wszystkie pola były iuż zupełnie obnażone ze śniegu, drogi zrobiły się naytrudnieyszemi, rzeki wylały, i należało się obawiać, ażeby wszelka kommunikacya pomiędzy dwoma brzegami *Bugu* nie została naypewniey zerwaną: i dla tego trzeba było pośpieszyć przeyście całey Armii na lewy brzeg tey rzeki, gdzie położenie brzegow wystawuje bardzo dobre kommunikacye. Stosownie więc do tego, d. 30, Armiia zrobiła ogólne skrzydłowe poruszenie w lewo, i przeszła *Bug* we dwóch mieyscach, 6ty Korpus pieszy pod *Brokiem*, a 1szy piechotny pod *Nurem*, odbywszy dwa przyśpieszone marsze z *Łomży* i *Zambrowa*. Przeyście dokonane zostało, chociaż ieszcze po lodzie, ale z wielkiemi ostróżnościami. Za pierwszym Korpusem przeszła cała rezerwa Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, a w ślad za nią, d. 31, przeszły pociągi Armii z prowiantem na sześć dni.

„Dla zabezpieczenia opuszczonego przez Armią kraiu, na prawym brzegu *Bugu*, zaleciłem Jenerałowi Xiążęciu *Szachowskiemu*, maiącemu przybydź 4go lutego z 3ma głównemi półkami 3ciey dywizyi grenadyerskiey do *Łomży*, wziąć pod swoią komendę Jenerał-maiora *Mandersztern*a, znayduiącego się w tém mieście ze swoim oddziałem, i ześrodkowawszy całą 1szą grenadyerską dywizyą, idącą eszolonami tąż drogą, sformować do dalszych rozkazow osobny oddzielny korpus. — Korpus ten składać się będzie z 22ch batalionow piechoty, 4ch szwadronow huzarów, 2ch półkow kozackich i 60ciu dział artylleryi.

„Oprócz tego zostawiony, iako partyzan, na prawym brzegu *Bugu* Półkownik *Szyndler* z półkiem kozackim. Robiąc dotarcia po całey przestrzeni między *Bugiem* i *Narwą*, w celu rozproszenia wszelkiey zbroyney kupy, Półkownik *Szyndler* będzie zostawał w nieustannym związku, to z Jenerałem Xiążęciem *Szachowskim*, to ze mną.

„Dnia 31, Armia wykonała od brzegow *Bugu* spieszny marsz dwiema kolumnami w kierunku do *Węgrowa*, który ku wieczorowi był zaięty przez awangardę Hrabi *Palena*, pod dowództwem Jenerał-maiora *Sakena*, który pierwey iuż był w tym kierunku i był wzmocniony brygadą strzelców i brygadą 1szey dywizyi huzarów. — 1szy korpus tego dnia zatrzymał się w *Paszejewie*, 6ty korpus pod wsią *Tonczą* — Awangardy tych korpusow, maiąc rozkaz zaiąć przeyścia na *Liwicy*, znalazły mosty pod *Liwem* i *Starą-Wiesią*, zupełnie zrzucone. — W pierwszém z tych mieysc buntownicy pod zasłoną artylleryi starali się przeszkodzić postawieniu mostu: ale brygada strzelców i [illegible] a zręczny ogień postawionych przeciwko nim armat, zmusiły ich do oddalenia się, tak, że w okamgnieniu most został zbudowany i awangarda nasza przeszła. Strata z naszey strony składa się z 6ciu ranionych, buntownicy zostawili na mieyscu potyczki 5ciu zabitych.

„Jak tylko mosty zupełnie zostaną pobudowane, awangardom 6go i 1go Korpusow zalecono przeyśdź: pierwszey na drogę ku *Dobrey*, a ostatniemu na drogę do *Kałuszyna*. Główna moia kwatera iest w *Węgrowie*. Rezerwa Jego Cesarskiey Wysokości przechodzi dzisiś do *Sokołowa*, posyłaiąc awangardę drogą do *Siedlec*. Rozrządzeniu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza zostawuie się 3ci rezerwowy Korpus kawaleryyski, bez 2giey brygady ukraińskiey dywizyi ułańskiey, która poiutrze dopiéro złączy się ze swoim Korpusem. — Kierunek ten obieram w tym zamiarze, ażeby szybko ścigać buntowników, znayduiących się ieszcze w *Siedlcach*, które zapewne od woysk zostaną opuszczone, iak tylko dowiedzą się o zaięciu *Węgrowa* i bliskiém naszém ciągnieniu do *Kałuszyna*.

„Względem działań 5go rezerwowego Korpusu iazdy, znayduiącego się w woiewództwach *Siedleckiém* i *Lubelskiém*, mam szczęście donieść Waszey Cesarskiey Mości, iż za iego przeyściem granicy powszechny rozszerzył się przestrach. W mieście *Siedlcach*, tak był ten przestrach wielki, iż za pierwszém ukazaniem się Kozaków partyzanskiego oddziału Półkownika *Anrepa*, prawie bez oporu zaięte zostało to miasto. Buntownicy iednak, dowiedziawszy się, że oddział Półkownika *Anrepa* nie dość iest mocny, weszli powtórnie do *Siedlec*, z dwóma ułańskiemi i dwóma piechotnemi półkami z Artylleryą. Wtedy Półkownik *Anrep* cofnął się do *Zbuczyny*. Buntownicy nie przestaiąc na tém, d. 28 uczynili rozpoznanie dwóma szwadronami ku Zbuczynowi, gdzie Półkownik *Anrep* spotkał ich całym oddziałem, attakował, i natychmiast złamawszy, gonił przez 6 wiorst gościńcem do *Siedlec*. W tey, mało znaczącey sprawie, nie mieliśmy żadney straty, a buntownicy stracili 4ch w zabitych, 8 wzięto w niewolę. Potém Półkownik *Anrep* rozłożył się pod *Ugrzanowem*, maiąc przodowe swe poczty o cztéry wiorsty od *Siedlec*, z

tym zamiarem, ażeby za naymnieyszém dostrzeżeniem cofania się, napaść na tylną straż buntowników, i ścigać ich natarczywie. Tym końcem zostaie on w prostym związku z Jenerał-Adjutantem *Geismarem*, który z *Łukowa* przeszedł do *Stoczka*, ażeby uprzedzić nieprzyiaciela w iego cofaniu się. Jenerał porucznik, Baron *Kreic*, 27 stycznia był o ieden marsz od *Lublina*, w którym, podług opowiadania mieszkańców, nie ma żadnych woysk. Z tego miasta ma Jenerał-porucznik *Kreic* rozkaz, iśdź ku *Puławom*, i przesławszy tam część Kozaków na lewy brzeg *Wisły*, starać się rozproszyć tamteysze uzbraiania się, które ledwie się co zaczęły.

„Naypoddanicy donosząc Waszey Cesarskiey Mości, o początkowych poruszeniach i poprzednicych rozporządzeniach moich w powierzoney mi Armii, mam sobie za obowiązek naypoddaniey przydać: że rozpoczęcie działań woiennych, tak niespodziewaném było dla buntowników, iż wszędzie znaydniemy żywność, osobliwie furaż, którego przy teraźnieyszym roztopie żadnemi sposobami podwieźćby nie można było. Z ogólnych rozrządzeń buntowników, dostrzegać się daie niedeterminacya: wszędzie oni unikaią spotkania się z woyskami naszémi, a za ich ukazaniem się, znikaią. Armia Waszey Cesarskiey Mości, pała żądzą walczenia z buntownikami, czego nowy miałem dowod, czyniąc przegląd na drodze 3go rezerwowego korpusu iazdy, który znalazłem w świetnym stanie. (*R.I.*)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, pod dniem 28 stycznia, Jenerał-maior Korpusu Artyllery morskiey, *Primo*, mianowany naczelnikiem morskiey artylleryi w Kronsztadzie.

— Naczelnik Głównego Sztabu Morskiego, Xiążę *Menszikow*, przez rozkaz dzienny pod 28 stycznia, obwieścił, iż Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość N a y w y ż e y rozkazać raczył: Morski Sztab Jego Cesarskiey Mości mianować Głównym Morskim Sztabem Jego Cesarskiey Mości, a Naczelnika iego, Naczelnikiem Głównego Sztabu Morskiego Jego Cesarskiey Mości.

— Jego Cesarska Mość, zwiedzaiąc dnia 26 port Kronsztadzki, raczył obeyrzeć statki w przystaniach i na kanałach znayduiące się, iako też i magazyny ekwipażowe, a znalazłszy wszystko w odznaczaiącym się porządku i czystości, oświadcza szczególne Swoje zadowolenie: Głównemu Naczelnikowi Kronsztadzkiego portu Wice-Admirałowi *Rożnowu* i Kapitanowi nad portem Kontr-Admirałowi *Wasiliewu*, których trudom i czynności Jego Cesarska Mość przypisuie widoczne uzupełnienie wszystkich części kronsztadzkiego portu.

Jego Cesarska Mość oświadcza też Swoje zadowolenie wszystkim PP. Dowódzcom okrętow w przystani zimuiących, za czystość i troskliwość o ocalenie tych okrętow.

— Przez N a y w y ż s z y rozkaz dzienny z dnia 1 lutego, uwalnia się ze służby: dowódca Narwskiego pieszego pułku Półkownik *Tarłowski* dla choroby, w randze Jenerał-maiora z mundurem i ⅔ częściami pobieraney pensyi, naznaczoney wedle N a y w y ż s z e g o ukazu dnia 6 grudnia 1827 roku.

—Wykreśla się z listy rang: liczący się w jeździe Jenerał maior *Druwil*. (*G.S.P.*)

— Ukazy Rządzącego Senatu, ogłoszone w ostatnim, 6tym Nrze, Gazety Senackiey:

1) D. 14 stycznia 1831 roku z 8go Departamentu, *o uczynieniu Ekaterynosławskiemu Gubernialnemu Rządowi i Cywilney Izbie, surowey przestrogi, za niezgodne z prawidłami działania, w sprawie o kupioną przez Rzeczywistego Radcę Stanu* Misko *u obywatelki* Suchaczewey *ziemię*.

2) Dnia 26 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, *o tém, aby przy przedstawianiu urzędników do znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, w ścisłości były wypełniane punkta 2gi i 4ty prawideł, n a y w y ż e y potwierdzonych 30 marca 1829 roku.*

3) D. 26 stycznia 1831 r., z 1go Departamentu, *o powszechném zaleceniu, ażeby Zwierzchnictwa Cywilne, formularne opisy służby pod wiedzą ich zostaiących urzędników, będących w rangach woyskowych, wnosiły do Kapituły Rossyyskich Orderów, po ich poprzedniczém sprawdzeniu w Departamencie Inspektorskim.*

4) D. 26 stycznia 1831 r., z 1go Departamentu, *o nieprzeznaczaniu odtąd nigdzie i nieprzypuszczaniu do wyborow szlacheckich odstawnego podporucznika Chilczewskiego.*

5) D. 26 stycznia 1831 r., z 1go Departamentu, *o sądzeniu sądem woyskowym ludzi rang niższych woyskowych, uwolnionych w odstawkę, nie po wysłużeniu lat, ale dla niesposobności, za popełnione przez nich w czasie odstawki przestępstwa.*

6) D. 28 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, *o zamknięciu osobnego komitetu, ustanowionego dla obmyślenia sposobow do polepszenia stanu miast.*

7) D. 29 stycznia 1831, z połączonego Zebrania Departamentow 4go, 5go i Granicznego (межеваго), *o prawie Naczelników Guberniy czynić dozupełnienie śledztwa w sprawach, wchodzących do nich na utwierdzenie z 2giey instancyi kryminalney.*

8) D. 30 stycznia 1831 r. z Połączonego Zebrania 1szych 3ch Departamentow, *o pieniężném uzyskaniu, spadaiącém na sukcessorów Jenerał-Maiora Grekowa.*

9) D. 31 stycznia 1831 roku, z 1go Departamentu, *o tém, ażeby przy naznaczaniu do służby nowo wchodzących do niey ludzi, żądano było od każdego świadectwa z ksiąg metrykowych o czasie urodzenia.*

10) D. 31 stycznia 1831, z 1go Departamentu, *o rozpublikowaniu prawideł, danych ku przewodnictwu Komitetowi opatrzenia zasłużonych Urzędników cywilnych,* (do tegoż ukazu załączone są i prawidła.)

11) D. 4 lutego 1831 r. z 1go Departamentu, *o ustanowieniu w Taganrogu Rady Mieskiey i o złączeniu Magistratow Greckiego i Ruskiego w ieden urząd, pod nazwaniem Taganrogskiego Magistratu Mieskiego.*

12) D. 4 lutego 1831 roku, z Połączonego Zebrania pierwszych trzech Departamentów, *względem oznaczenia w opisach służby urzędników znaydowania się ich pod sądem i uzyskań, na nich nakładanych.* (*G. S.*)

— Minister spraw wewnętrznych, Jenerał-Adjutant, Hrabia *Zakrewski*, obwieszcza, iż aptekarz, *Strzecki*, maiący swą aptekę w *Berdyczewie*, za ukazaniem się w tém miasteczku epidemiczney choroby cholery, przeięty gorliwością ku powszechnemu dobru, oświadczył chęć wydawania bezpłatnie ze swey apteki, za receptami medyków, lekarstwa, działaiące przeciwko tey chorobie, i podług katalogów przeznaczone dla woyskowych. O tym chwalebnym postępku aptekarza *Strzeckiego*, przez nineysze podaie się do powszechney wiadomości. (*P.P.*)

— Otrzymano tu wiadomość, że dnia 2. t. m. umarł w *Żytomierzu*, czasowy Woienny Gubernator Guberniy: Wołyńskiey i Podolskiey, Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiey Mości, Jenerał-Porucznik, Jakób Alexieiewicz *Potemkin*. Przez krótki czas zarządów temi prowincyami, umiał zjednać sobie powszechne poważenie i szczere przywiązanie wszystkich stanow tamecznych mieszkańców, a śmierć iego sprawiła tam żal i smutek powszechny. (*R. I.*)

— Wczora (4 t. m.) umarł tu, w St-Petersburgu, Członek Rady Ministeryum spraw wewnętrznych, Radca Tayny, Wincenty *Hołyński*. (*P.P.*)

A n g l i a.

Londyn dnia 28 stycznia.

Ogłoszono ważny dokument parlamentu: iest to obraz wydatkow na wszystkie administracye polityczne, w ciągu roku 1815, 1819 i 1827. Obraz ten następujące przedstawia wypadki.

W roku 1815, było urzędników 21,598, pensye zaś ich i dochody wynosiły 3,202,439 f. szterl., 5 szyl. 5 pens; w roku 1819 było urzędników 24,414, pensye ich i dochody 3,167,441 f. szterl., 17 szyl., 10 pens. W 1827 było urzędników 22,912, pensye zaś i dochody ich wynosiły 2,788,907 f. szterl., 11 szyl., 9 pens.

W roku 1827 zmnieyszono liczbę urzędników o 1502, z summ zaś przeznaczonych na pensye oszczędzono 378,534 f. szterl., 6 szyl. 1 pensa, w porównaniu, iak było w roku 1819.

— Temi dniami, gdy margrabia *Anglesea* iechał konno przez ulice *Dublinu*, pospólstwo poczęło go znieważać i rzucało nań błotem.

— PP. *Van de Weyer* i *Vilain XIV* wyiechali do *Bruxelli*.

— W ciągu roku 1829 przywieziono do Anglii 155,625,204 funtow surowey bawełny, ze Stanów-Zjednoczonych Półnócney Ameryki; z tych 50,130,781 funtow zostały przywiezione na okrętach angielskich, a 105,494,423 funtow na okrętach zagranicznych.

—Ostatnie gazety z *Sydney* dochodzą do dnia 22 sierpnia. Twierdza *Macquaria* została ogłoszona wolnym portem.

— Gazety z *Halifaxu*, dochodzące do dnia 10 grudnia, donoszą, że zgromadzenie prawodawcze *Nowego-Brunswiku* zupełnie urządziło systemat dochodow publicznych tey osady. Opłata od syropu cukrowego została całkiem zniesioną, opłata zaś od cukru została zmnieyszona z czterech szylingow na 2½ szyl. od cwt.

— Nowy poiazd parowy nie dawno, w iednym dniu przebył sześć razy drogę między *Liverpoolem* a *Manchesterem*, co czyni 180 mil: ilość towarow przewiezionych w tymże dniu z iednego miasta do drugiego wynosi do 142 beczek. Następnego poniedziałku, poiazd ten przebiegł 120 mil, i przewiozł stosowną do tego ilość towarow. P. *Stephenson* ma teraz sześć powozow parowych, które nieustannie toczą się po drodze żelazney.

— Komisarze, wyznaczeni do oszacowania szkody, iaką poniosł skład antwerpski, przez bombardowanie, ocenili ią wyżey siedmiu milionow złł. hol. (15 milionow frankow). Zapewniaią, iż wynagrodzenie żądane będzie tak od rządu hollenderskiego, iako też od belgickiego. (*J.d.S.P.*)

Francya.

Paryż dnia 7 lutego.

Birża paryzka. Pięć od sta, 93 fr. 35; Trzy od sta, 60 fr. 40.

— Po obliczeniu powtórnego i ostatniego wotowania kongressu belgickiego, ze 192 wotow, Xiążę *Nemours* miał 97, Xiążę Leuchtenberg 74, Arcy-Xiążę Austryacki *Karol* 21. Miał więc Xżę *Nemours* 23 głosow więcey, aniżeli Xiążę *Leuchtenberg*, t. i. większość iedną czwartą. Ale dodawszy wszystkie głosy, dane przeciwko Xięciu *Nemours*, t. i. 74 za Xięciem *Leuchtenbergiem* i 21 za Arcy-Xięciem *Karolem*, wypadnie całość 95. Więc Xiążę *Nemours*, będąc wybrany 97 głosami, miał rzetelney większości tylko 2 wota. Azatém, strzeżmy się bardzo od unoszenia się radością z tak drobnego wypadku, i mamy nadzieię, że wszyscy, gruntowniey rzeczy biorący, toż samo myślą, co i my. (*Messager de Chambres*).

— Czytamy w teyże gazecie: donoszą, iż na radzie, odbytey dnia 5go, pod prezydencyą Króla, nieprzyięcie korony, ofiarowaney Xciu *Nemours* zostało postanowione iednozgodnie. Gońcy natychmiast zostali wysłani do *Bruxelli* i do *Londynu*. (*J.d.S.P.*)

Królewstwo Neapolitańskie.

Neapol dnia 6 stycznia.

Wyrok amnestyi odrodził zaufanie, a wykonanie iego stanowić będzie naszą przyszłość. Co do skarbu, dochody iego są lepiey zapewnione, a niżeli można się było spodziewać. Dług nasz roczny wynosi 4,890,000 dukatow (około 20,000,000, frankow). Umorzono iuż w przeciągu lat czterech 290,000 dukatow, czyli 1,200,000 fr.

Od pięciu miesięcy, kurs w *Neapolu* ciągle był 10 od sta wyższy od birży paryzkiey; przysłano też tu z *Paryża*, od 5 miesięcy, 380 tysięcy dukatow w papierach, które zostały przedane prywatnym za gotowiznę, pieniądze zaś ztąd zyskane odesłano do *Paryża*. Te 380,000 dukatow są rozklassyfikowane, i nie okażą się iuż na tém mieyscu. Jest ieszcze między *Paryżem*, *Londynem* i *Amsterdamem*, 3 miliony dukatow długu 3,000,000

Oraz w *Neapolu*, znayduie się rozklassyfikowanych	1,200,000
W kassie umorzenia	290,000
Nieulegaiących alienacyi . . .	400,000
Summa	4,890,000

Jeżeli będziemy mieli przez dwa lub trzy lata obfite zbiory zboża, oliwy i iedwabiu, nie pozostanie przeto więcey między *Paryżem*, *Amsterdamem* i *Londynem*, iak dwa miliony dukatow naszego długu. Czysty nasz dochod czyni 23 miliony dukatow. Zaymuią się teraz zmnieyszeniem wszystkich wydatkow i zaprowadzeniem oszczędności, a przeto przewyżka dochodow nad wydatki wynosić będzie więcey miliona dukatow na rok. (*J.d.S.P.*)

Sprawy Niderlandzkie.

Haga dnia 1 lutego.

Donoszą z *Bredy*, iż Belgowie dnia 24 znowu zgwałcili zawieszenie broni w okolicach tego miasta; między *Rozendaal* i *Nispen* napadli na podjazd hollenderski.

— W *Amszterdamie* utrzymuią, iż okręty, które weszły do *Antwerpii*, musiały zarzucić kotwicę przed warownią. Otrzymano tam także wiadomość, że dnia 26 zaszła pod *Bieroliet* przed *Kapitolem-Dam* potyczka. (*J.d.S.P.*)

Bruxella d. 31 stycznia.

Proiekt protestacyi, przedstawiony kongresowi narodowemu, na posiedzeniu dnia 30 stycznia, zawiera w treści swoiey, co następuie: „Kongres protestuie się przeciwko wszelkiemu odgraniczeniu terrytoryum, i przeciw wszelkiemu zobowiązaniu, iakieby chciano włożyć na Belgium, bez zgodzenia się na to iego reprezentacyi narodowey. W tymże duchu protestuie się przeciw protokułowi z dnia 20 stycznia, i odnosi się w tém do postanowienia z dnia 18 listopada 1830 r., przez które ogłoszoną została niepodległość Belgium, z zachowaniem stosunków *Luxemburgu* ze Związkiem Niemieckim. W żadnym przypadku nie zaprzestanie kongres dla dobra gabinetów zagranicznych sprawować władzy naywyższey, którą mu naród belgicki powierzył, i nigdy nie zgodzi się na to, coby uszczuplało całość terrytoryum i uwłaczało reprezentacyi narodowey; zawsze on domagać się będzie od mocarstw zagranicznych utrzymania zasady niewdawania się. Jeżeli zaś pomienione w tém oświadczeniu zasady, nie będą przyięte lub zostaną zgwałcone, reprezentanci narodu belgickiego, mimo nayżywszey swey chęci, przykładania się do utrzymania powszechnego pokoiu, będą musieli wypełnić święty obowiązek, a pokładaiąc ufność w słuszności swoiey sprawy i w uczuciach narodów, skarżyć się będą przed cywilizowanym światem na zamach, którego ofiarą ma być ich oyczyzna." Kongres rozkazuie wydrukować i rozdać tę protestacyą, która ma być roztrząsaną na posiedzeniu dnia 31.

— Dnia 28 wieczorem, liczne kupy ludu zebrały się w kilku częściach miasta, i przebiegały ulice wykrzykuiąc: Precz kongres! Niech żyie Xiąże *Leuchtenberski!* Ledwo około godziny dziesiątey gwardya mieska potrafiła motłoch ten rozpędzić. Burmistrz i ławnicy bruxelscy wydali odezwę, w którey upominaią lud, aby nie zakłócał wyboru naczelnika kraiu i nie zgromadzał się tłumnie na ulicy. Dnia 30 stycznia znaczna liczba robotników zebrała się na przedmieściach, zkąd chcieli udać się do *Bruxelli*, i nosić po ulicach chorągwie koloru oranżowego. Wcześnie stolica uwiadomiona o tém policya, rozpędziła ich za pomocą oddziału gwardyi mieskiey. (*J.d.S.P.*)

— W *Dzienniku Antwerpskim* następny znaydnie się artykuł: „Jest iedna komedya Szekspira, pod tytułem: *Wiele hałasu dla fraszki* (*Much ado about nothing*). Czy nie tę właśnie dopiero przedstawia nasz kongres? W istocie, odtąd, iak to zgromadzenie dało się uwieśdź brukowym i szynkowym entuzyazmem, iak zaczęło szukać miłości oyczyzny i rad w skupianiach się ludu, śrzód których znaydowanie się, każdy moralny i cnotliwy człowiek, za wstyd mieć powinien; rewolucya belgicka zupełnie zboczyła z drogi, która iedna mogłaby ią doprowadzić ieszcze do chwalebnego celu i bezpiecznego portu. Dla tego to wszystko, cokolwiek iest płodem rewolucyi naszey, nie zdoła oprzeć się probom czasu i sankcyi iego nie pozyska. Lecz czegoż pragną Belgowie, prawdziwie oświeceni i patryoci? Połączenia władzy mocney i trwałey z wolnością, oraz z rozszerzeniem, ile tylko bydź może, handlu i przemysłu. Jawnie więc i głośno wyznaiemy, iż żadna z propozycyy, na tym kongressie roztrząsanych, nie zapewnia nam tych dobrodzieystw, i wątpić należy, iżby to zgromadzenie kiedykolwiek dać nam ie potrafiło. (*J.d.S.P.*)

— Dziennik *l'Ami de la Charte*, zawiera artykuł Pradta pod tytułem: Życzenia Belgów o przyłączenie ich do Francyi, z którego umieszczamy kilka wyiątkow:

„Cóż iest rzeczywistego w tych życzeniach? iaka iest tego zasada? czy miłość i sympatya moralna między dwóma narodami? czy interes, bądź narodowy, bądź polityczny? Narody podobnie, iak osoby poiedyńcze, urządzaią sprawy swoie podług swego interessu; miłość platoniczna nie ma mieysca równie u tych, iak u tamtych. Gdy więc uyrzymy naród z mocném postanowieniem złania się z innym narodem, znakomitą nad nim biorącym przewagę, obszernością ziemi, ludnością, bogactwy, sławą, sama ważność tego kroku, nakazuie nam dochodzić prawdziwych tego przyczyn. Nie dosyć iest zrobić rewolucyą; każda rewolucya ma swoie następstwa; iest przeyściem z iednego stanu do drugiego; zastanowić się trzeba nad tém, co znaleźć można w tym nowym stanie; takie iest położenie Belgium: wpadło w rewolucyą; potrzeba z niey wybrnąć; zerwało związek z Hollandyą; tém połączeniem nie było nader silne, oderwało się, stało się zbyt słabe; miało naczelnika pewnego, dopiéro iego szukać musi; miało uczestnictwo w handlu kolonialnym Hollandyi, dziś ie postradało; miało odbyt na targach hollenderskich, teraz są one zamknięte; Belgium ścieśnione trzema liniami komor celnych francuzkiey, hollenderskiey, pruskiey, z handlu morskiego wyzute, czuie zbliżenie się zubożałey przyszłości.

A iednak kray ten ma gwałtowną, istotną potrzebę handlu; systemat lądowy, zaszczepiwszy przemysł na lądzie, napełnił Belgium fabrykami, cała Flandrya pokryta rękodzielniami wełnianemi, spółzawodniczkami naszych w Normandyi, Alzacyi, w St-Quentin; Verviers i kray Limburski, walczą w wyrobach sukiennych z naszemi miastami, iako to: Louviers, Sedan, Carcassonne; materye są lekkie, pięknieysze i tańsze od francuzkich. Węgle belgickie znacznie biorą pierwszeństwo przed francuzkiemi; toż samo iest z żelazem i skórami, których prowincya Leodyum i Luxemburg dostarczaią w obfitości; piwo, rzepak, bydło belgickie, wyższość maią nad francuzkiemi. Ale to właśnie rozstrzyga całą kwestyą: Francya, iest rynkiem 33 milionow ludności; Belgium, rynkiem trzech milionow: nie ma więc żadnego stosunku między temi dwiema ilościami. Jeśli więc w niektórych dumnych i politycznych głowach marzy się miłość Belgium, tedy Francya odpiera ią ogromem swych rękodzielni, swych kopalni węgla, wszystkich swoich interessow rolniczych. Byłoby omamieniem wierzyć w miłość Belgów; na nasze rynki czyhaią oni: czy nas wreście kochaią lub nie kochaią, co będziem mieli z ich przyięcia? nic im ofiarować nie możemy, prócz mód i wina; a konsumpcya przez nich, ani się powiększy, ani zmnieyszy.

W roku 1792 weszliśmy do Belgium; w 1793 nie nosiło żałoby po wyyściu naszém. Od roku 1794 do 1814 posiadaliśmy Belgium; dźwigało ono iarzmo; gdy to skruszone zostało, bynaymnieу nie okazywało żalu. Niech sobie ci ludzie, autorowie romansow i portretow, maią sprawę z ich imaginacyą i interessami. To zaś iest prawdą, że Belgium tyle nas prawie kochało, ile Niemcy i Hiszpania. Belgium mówi do Francyi: otwórz swoie granice, gdyż bez tego, w ciasnym moim obrębie, wyschnę pośrzód niepłodney obfitości; co znaczy w dobrey francuszczyznie: zniszczcie swoie warsztaty i pola, ażeby nasze zakwitły! Tak ieszcze ziemia Belgicka przemawia: muszę bydź silną, aby bydź szczęśliwą, a szczęśliwą, abym skorzystała i ia i Europa z moiey rewolucyi. Bardzo dobrze! Lecz nie dodawaycie do tego: muszę odiąć Hollandyi to, co mi się podoba; lecz czyliż Hollandya nie ma równego prawa bydź silną i szczęśliwą, czyliż z pomyślności swoiey ma dla Belgium zrobić ofiarę? (*J.d.S.P.*)

Ameryka.

Rio-Janeiro dnia 18 listopada.

Na posiedzeniu wczorayszém izba deputowanych słuchała rapportow komitetow woyny i konstytucyi, w skutek których P. *Jose Clemente Pereira*, ex-minister, i teraźnieyszy minister woyny, oskarżeni zostali o naruszenie konstytucyi, pierwey bowiem rozpoczęli zaciąg woyska w prowincyach Cesarstwa, nim zostali do tego upoważnieni przez zgromadzenie prawodawcze. Stosownie do artykułu 10 prawa, z dnia 15 października 1827 roku, komitet specyalny został mianowany do roztrząśnienia oskarżenia. Komitet ten składa się z PP. *Vasconcello*, *Limpo de Albreu* i *Paula è Souza*.

— Izba deputowanych, nie przyiąwszy odmian wniesionych przez senat w prawie budżetu dochodow i wydatkow, wysłała, stosownie do artykułu 61 konstytucyi, deputacyą do tego zgromadzenia, w celu wezwania obu izb do połączenia się. Senat mocno był zdziwiony, otrzymawszy tę wiadomość; przyiął iednakże deputacyą ze zwyczaynemi ceremoniami, i po iey oddaleniu się zamienił się w komitet sekretny, po czém wspomnione odmiany odesłane znowu zostały do izby deputowanych dla wzięcia ich pod rozwagę. Izba po żwawych rozprawach postanowiła nie odsyłać tych odmian do senatu, lecz wezwać koniecznie do połączenia się obu izb, dla roztrząsania ich na powszechném zgromadzeniu. Połączenie się to nastąpiło dziś o godzinie dziesiątey zrana, i posiedzenie zamknęło się aż o godzinie drugiey po południu. Niewiadomo ieszcze o skutkach ich narad. (*J.d.S.P.*)

Wiadomości Rozmaite.

W ciągu roku 1829, umarło w *Londynie* 720 dzieci z ospy, a 4075 ią zaszczepiono. Lekarze wyznaczeni przez towarzystwo szczepienia ospy do wakcynowania iey w stolicy, wykonali 15,107 operacyi w *Londynie*, iakoteż w okolicach w ciągu tegoż roku.

— Ostatnie wiadomości urzędowe otrzymane z *Fernando Po* dochodzą do dnia 17 listopada. Stan zdrowia osady w ciągu ostatniey pory roku był dosyć zaspakaiaiącym. Grunt wyspy iest wyborny i może być uprawiany z pomyślnym skutkiem, ale niepewność: czy zakład ten utrzyma się, iest zawadą w postępie tey osady, iakiego należałoby się w niey spodziewać.

— Listy z *Kalkuty* donoszą, iż w pewném mieyscu, leżącém o 72 mile angielskie na wschód rzeki *Indus*, a o 30 do 40 mil na zachód od *Hydaspes*, pod 33° 28' szerokości północney, a 73° 15' długości wschodniey, pod fundamentami starego iakiegoś gmachu, architektury bardziey greckiey, niż indyyskiey, znaleziono więcey 50 medalów po większey części miedzianych, oraz kilka złotych i srebrnych, iakoteż pierścienie, naczynia z iakiemiś płynami i t. d. (*J.d.S.P.*)

DODATEK

Wilno dnia 18 Lutego v. s. 1831 roku.

Ogłoszenie.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu nineyszém ogłasza się: iż stosownie do przedpisania P. Cywilnego Gubernatora na skutek kommunikacyi Komissyi Ryzkiego Komissoryackiego Depo nastałego, wzywaią się życzący do targow na dostawę dla Szawelskiego i Kowieńskiego woyskowo-czasowych szpitalów różnych do pożywienia służących trunkowych i stałych zapasow i materyałow z tém, iżby oni przybywali na takowe targi do Wileńskiey Izby Skarbowey na terminy: pierwszy 11, drugi 12 i trzeci ostateczny 13 dnia następniącego mca marca. Lutego 14 dnia 1831 roku.

Assesor Jozef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.

Przedaż publiczna.

2 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki nineyszém ogłasza: iż w niey będzie się przedawać z aukcyynego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany dwupiętrowy dom Wileńskiego obywatela Jana Gotliba Zeydlera, położony w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod Nrem 290 do czego naznaczone są terminy do targów: pierwszy 24, drugi 27, i trzeci ostateczny 29 dnia miesiąca kwietnia teraźnieyszego 1831 roku. Życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Izby Powszechney Opieki oznaczonych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz z oceną. Stycznia 30 dnia 1830 roku. (152)

Непременный Членъ Петръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солиманъ.

Podrad.

1 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na pobudowanie w mieście Nowogródku nowych pożarnych instrumentów, stayni dla koni, przy tychże instrumentach bydź powinnych, nowych mostów na ulicach: Żydowskiey, Słonimskiey, Walewskiey, Kowalskiey i Seniczyckiey; także, na oczyszczenie rynku, kominów i innych mieysc w Nowogródzkim mieskim Komitecie, odbywać się będą targi 27 tego mca februaryi z przetargiem; przeto życzący podiąć się takowego pobudowania, zechcą się jawić na wyż wymieniony termin do mieskiego Nowogródzkiego Komitetu z prawnemi ewikcyami februaryi 9 d. 1831 roku. Sekretarz Józef Eysymont.

Licytacya.

2 Rada Mieyska Wileńska, potrzebuiąc dla Kommendy Policyi tegoż miasta, płótna flamskiego około 600, na koszule około 5,500, i dla podkładki około 3,600, oraz sukna szarego około 1,100, i kolorowego 40, a taśmy żółtey więcey 80 arszynow; niemniey do 260 kozyrek do czapek, i 500 par bótow; odbywać będzie w Izbie swoiey na ratuszu licytacyę w dniach: 19, 20, 23 i przetarg dnia 24 teraźn. mca februaryi; na iakową zaprasza mogących takowe artykuły dostarczyć. Datt d. 14 februaryi 1831 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

3 *Od Podolskiey Izby Powszechney Opieki nineyszém ogłasza się; iż na przedaż oddanego na ewikcyą za uchybieniem terminu maiątku obywatela Augustyna Dzierżka Mohilewskiego powiatu we wsi Kotiużanach, ze sta męzkiey płci dusz włościan z proporcyą ziemi i innych dogodności składaiącego się, dla zaspokoienia długu za pożyczką iego 20,000 rubli assygnacyami, oprócz procentow tey izbie należącego się, naznaczone terminy pierwszy [illegible], drugi 6go, i trzeci ostateczny dnia 10 mca marca teraźnieyszego 1831 roku; życzący kupić zechcą przybydź do Podolskiey Izby Powszechney Opieki na tych terminach zrana na 11 godzinę, gdzie będą objawione inwentarz i umowa. Sekretarz Czarnucki.*

Lokacya młodzi szkolney.

2 Jeżeli kto z młodzieży zechce do Mitawskiego Gymnazyum uczęszczać, to ja teraz, rownie, jak i przedtém, obiecuję onych za tanią cenę w pensyi mojey utrzymywać. Mitawa 23 januaryi 1831 roku,

Guberński Sekretarz A. C. Treuer, mieszkający na Pisarskiey ulicy w domu JPana von Offenberga.

Wolno drukować Wileński Czasowy Policmeyster Korpusu Zandarmów Podpółkownik Rutkowski.

Oświadczenie.

2 *JW. Konstanty i W. Walery bracia Ostromeccy, 3-krotnie przez gazety awizują kredytorów na zjazd, dla układu, względem długów, po ś. p. ich oycu Kasprze Ostromeckim. Takowe wezwania każą rozumieć, za troskliwość na uspokojenie wierzycieli. Jako kredytor, odpowiadam, JWW. Ostromeccy, wzięli po oycu majątku na półtora miliona złotych, długów zaś nie ma 3ciey części. Z tak znaczney massy, intraty z roku 1829 obrócili na swoją korzyść, niezapłaciwszy kredytorom procentów; przez tę chybną nieakuratność, naraziwszy się na poisk procentów i kapitałów, głoszą w gazetach: „że obarczeni poszukiwaniem kapi„tałów, nieznaydują ratunku, jak w ukła„dzie z kredytorami" (którym każą przyjąć swoje postanowienie). Przytém zagrażają oddaniem funduszów pod rozdział, etc. Kto ma długi, ten nie ma swojey własności, zacóż JWW. Ostromeccy zapomniawszy o tey prawdzie, cały zysk z intrat 1829 r. obróciwszy na swoją korzyść, niepłacili procentu kredytorom, którzy los swój poruczyli z ufnością ich oycowi? zacóż; gdy fortuna oyca tak wysoce jest dostateczną, nie zaczynają układu, od opłacania prawnych procentów; ale całą troskliwość wylewając w*

awizacyach, każą wierzyć, że są attakowani przez wierzycieli, gdy ci byliby spokoyni, gdyby debitorowie rządząc się dobrze, opłacali procenta? Exdywizya zapewne jest boleśnym razem dla kredytorów, ale raczą wiedzieć JWW. Ostromeccy, że Exdywizya nie może bydź inna jak docześna, że żadne stosunki od docześney nie uchronią, i że sprawiedliwość Sądu, zacznie od rozdziału naylepszych majątków, jak są Iwaszkiewicze, massę zaś mniey dobrych, zostawi dziedzicom, a tak kredytorowie nie zbędą się byle się zbyć mieli, ale wedle prawa i sprawiedliwości. Że zaś słuszność kredytorów, nieoddala się od układów, oświadczam, że przystąpiemy, jeśli bracia Ostromeccy opłacą procenta, z ogromnych intrat 1829 roku zabranych, z zapomnieniem na kredytorów.

Symeon Piotrowski.

Roku 1830 grudnia 27 po rezolucyi Sądu Grodzkiego Pttu Nowogródzkiego, na podaną prośbę zaszłey, stawaiąc osobiście przed aktami tegoż Sądu W. Symeon Piotrowski, powyższe oświadczenie do akt podał: o czém jak równie, że też oświadczenie, stosownie do prośby wzmienioney, może bydź umieszczone w gazecie Kuryera Litewskiego, poświadcza się za należytym podpisem i przyłożeniem urzędowey pieczęci. (148)

Józef Siemiradzki Pisarz Grodz. Nowogr.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, dekretem remissyynym Sądu Głgo 2go Departamentu Gubernii Litsko-Grodzieńskiey datty 12 gbra 1830 roku, przeznaczony na usatysfakcyonowanie kredytorow, WWch Tomasza Szambelana i Ignacego b. Prezydenta Grodzkiego Grodzien. Politalskich w dniu 14 teraźnieyszego miesiąca ianuaryi do oddanego pod exdywizyą maiątku Milkowszczyzny w Powiecie Grodzieńskim leżącego zebrawszy się po nakazaniu do Kancellaryi Sądu swoiego na dzień 28 apryla t. r. komportacyi papierow, i po ułatwieniu wszystkich pierwszemu zjazdowi właściwych czynności, na powtórne swoie zebranie się dla ostatecznego całey sprawy rozsądzenia dzień 12 maia t. r. zadeterminował: na iakowy termin aby wszyscy kredytorowie WW. Tomasza i Ignacego Politalskich z dowodami ich pretensye usprawiedliwiaiącemi pod upadkiem i amissyą takowychże pretensyow stawali, wzywa. Datt w Milkowszczyznie roku 1831 mca ianuaryi 17 dnia.

Romuald Dankiewicz b. Sędzia Gran. Guber. Grodzien. Exdywizor.

Ludwik Skinder Sędzia Gran. Apel. Guber. Grodzień. Exdywizor.

Jan Baranowski Deputat wywodowy Gubernii Grodzieńskiey Exdywizor i Kawaler.

Jan Nielubowicz Regent Sądu Głgo.

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na satysfakcyą wierzycieli zeszłych Stanisława i Adama Korsaków, przez wyrok remissyyny Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu przeznaczony, na dnin 6 idącego miesiąca lutego roku 1831 do maiętności Woydaciszek przybywszy, iako w terminie z obwieszczenia wypadaiącego, załatwiaiąc czynność Sądu pierwszozjazdowego, nakazał pomiarę gruntow i naznaczywszy administracyą, udecydował komportacyą wszelkich papierow do Kancellaryi Sądu Ziemskiego Wileńskiego, za niedziel cztery od daty dzisieyszey z sześciotygodniową persystencyą, i termin ostateczny oczywistey rozprawy na dzień 16 następnego września teraźnieyszego 1831 roku przeznaczył, w którym terminie ażeby strony interessowane, ze wszelką gotowością, i dowodami ich pretensyę usprawiedliwiaiącemi iawili się, pod upadkiem rzeczy zastrzega. Datt 1831 roku lutego 7 dnia.

Prezyduiący Exdywizor Ziem. Wileń. Sędzia Cezary Wiłeyko.

Ignacy Lubicz Zakrzewski Pisarz Ziemski Ptu Oszm.

Piotr Niewiadomski Pisarz Ziemski Zawileyski i Exdywizor.

Regent Bartoszewicz.

---

3 *Sąd Exdywizorski massy zeszłego Joachima Narbutta b. Prezydenta Grodz. Pttu Lidz. stosownie do żądania stron w terminie z powtórnego odkładu d. 4 febr. do miasta Wilna przybył, gdzie oczekuiąc do dnia 9 tegoż msca, gdy strony do ostateczney rozprawy nie stanęły; przeto na tęż sprawę Sąd Exdywizorski dzień 16 marca teraźnieyszego 1831 przeznacza w iakowym terminie, iżby strony sub amissione rei z dowodami stawały, o tém przez gazetę Kuryera Litt. ogłasza. Roku 1831 febr. 9 dnia.*

Ziem. Wileń. Pisarz i Exdywizor Jan Czyż.

Pisarz Grodzki Wileń. i Exdywizor Stanisław Kiełłczewski.

Pisarz Grodzki Trocki i Exdywizor Adam Kijuć.

Regent Józef Ossoliński.

Wezwanie.

3 Zeszły Daniel Ciołkiewicz Regent Subselliow Pttu Upitskiego, w roku idącym 7bra 29 sporządzonym, a tegoż miesiąca d. 30 na Sądzie Grodz. Wileń. przyznanym dokumentem, przeznaczaiąc dożywocie ogólnego maiątku dla trzech synów moich, między dalszemi do exekucyi mojey poruczonemi warunkami, pomieścił do opłaty różne onera, lecz gdy nad wymienienie jego odkrywaią się dalsze długi. Przez ninieysze więc wzywam JWW. Kredytorów tegoż Ciołkiewicza, aby na następnych Wileńskich Kontraktach raczyli mnie kommunikować dowody swoich należności, celem skutecznego układu. Takowe wezwanie, jako Exekutor podpisuję Józef Komar b. Prezes Departamentu. (138)

Przedaż.

6 W xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie przy ulicy Zamkowey, iest do przedania nowy pantalion, mechaniki angielsko wiedeńskiey gdzie o cenie dowiedzieć się można.

Policmeyster Podpółkownik Rutkowski.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 18 Lutego.
CENZOR *Leon Borowski.*